

Warszawa, dnia 30 listopada 2017 r.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie

ul. Jasna 2/4

00-013 Warszawa

Skarżący: Stowarzyszenie Sieć Obywatelska

Watchdog Polska

(adres w aktach)

reprezentowany przez:

r. pr. Adama Kuczyńskiego

ul. Z. Modzelewskiego 23/373

02-679 Warszawa



Organ: Prezes Trybunału Konstytucyjnego

(adres w aktach)

reprezentowany przez:

r. pr. Bartosza Kałuńskiego

al. J. Ch. Szucha 12A

00-918 Warszawa

Sygn. akt: II SAB/Wa 493/17

PISMO W SPRAWIE

- I. Działając w imieniu Stowarzyszenia Sieć Obywatelska Watchdog Polska (dalej: „Skarżący”), którego pełnomocnictwo znajduje się w aktach sprawy, wnoszę niniejszym o zobowiązanie pełnomocnika Prezesa Trybunału Konstytucyjnego (dalej: „Prezes TK”) do usunięcia braku formalnego jego odpowiedzi na skargę Skarżącego poprzez wykazanie prawidłowości własnego umocowania, to jest wykazania, iż podpisana pod pełnomocnictwem Julia Przyłębska jest Prezesem Trybunału Konstytucyjnego.
- II. Wnoszę, na podstawie art. 106 § 3 P.p.s.a. w związku z art. 244 K.p.c. i 250 § 2 K.p.c. o zwrócenie się przez tutejszy Sąd do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o udostępnienie akt sprawy prowadzonej przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie pod sygn. akt I ACz 52/17 celem umożliwienia Skarżącemu wskazania konkretnych kart tych akt i złożenia wniosków dowodowych na okoliczność przebiegu powołania Julii Przyłębskiej na stanowisko Prezesa TK.
- III. Wnoszę o rozpoznanie sprawy na rozprawie, to jest bez stosowania trybu uproszczonego.
- IV. Wnoszę o rozpoznanie sprawy poza kolejnością.

UZASADNIENIE

1. Skarżący otrzymał w dniu 23 października 2017 r. odpowiedź na swoją skargę na bezczynność Prezesa TK w zakresie rozpoznania wniosku z dnia 6 lipca 2017 r. o udostępnienie informacji publicznej. Odpowiedź ta została podpisana przez pełnomocnika Prezesa TK pana r. pr. Bartosza Kałduńskiego, który przedstawił „Pełnomocnictwo Ogólne z dnia 27 lutego 2017 r. nr ZP-121-17/17” podpisane przez Julię Przyłębską, osobę wykonującą czynności na stanowisku Prezesa TK.
2. W tym miejscu należy przywołać mające zastosowanie przepisy proceduralne i odnieść je do istniejącego stanu faktycznego.
3. Zgodnie z art. 54 § 2 P.p.s.a. „Organ (...) przekazuje skargę sądowi wraz z kompletnymi i uporządkowanymi aktami sprawy i odpowiedzią na skargę (...)”. Zgodnie z art. 34 P.p.s.a. „Strony i ich organy lub przedstawiciele ustawowi mogą działać przed sądem osobiście lub przez pełnomocników.”, zaś zgodnie z art. 35 § 1 P.p.s.a. „Pełnomocnikiem strony może być adwokat lub radca prawny (...)”. Zgodnie z art. 37 § 1 zd. pierwsze P.p.s.a. „Pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy lub wiarytelny odpis pełnomocnictwa.”, zaś zgodnie z art. 46 § 1 pkt 4 P.p.s.a. oraz art. 46 § 3 P.p.s.a. „Każde pismo strony powinno zawierać: (...) podpis strony albo jej (...) pełnomocnika; (...) Do pisma należy dołączyć pełnomocnictwo lub jego wiarytelny odpis, jeżeli pismo wnosi pełnomocnik, który w danej sprawie nie złożył jeszcze tych dokumentów przed sądem.”.
4. Julia Przyłębska, jako osoba wykonująca czynności na stanowisku Prezesa TK, zdecydowała się działać przez pełnomocnika i wniosła odpowiedź na skargę Skarżącego. Pełnomocnictwo zostało udzielone radcy prawnemu, a więc osobie mogącej być pełnomocnikiem, i zostało złożone przy pierwszej czynności, co wypełnia wymogi proceduralne.
5. Jedyną lecz bardzo poważną wątpliwość stanowi to, czy Julia Przyłębska podpisana pod pełnomocnictwem, faktycznie jest piastunem organu jakim jest Prezes TK.
6. Zgodnie z art. 106 § 4 P.p.s.a. „Fakty powszechnie znane sąd bierze pod uwagę nawet bez powołania się na nie przez strony”. Faktem powszechnie znanym w niniejszej sprawie są wątpliwości co do prawidłowości wyboru Julii Przyłębskiej na stanowisko Prezesa TK¹.
7. W tym miejscu Skarżący pragnie przedstawić istotę wątpliwości dotyczących prawidłowości powołania Julii Przyłębskiej na stanowisko Prezesa TK.
8. W dniu zaś 21 grudnia 2016 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wydał akt powołania na stanowisko Prezesa TK Julii Przyłębskiej.
9. W każdym postępowaniu obowiązkiem sądu jest czuwanie nad prawidłową reprezentacją stron postępowania i skutecznością dokonywanych przez nie czynności procesowych. W sytuacjach typowych, gdy stroną jest osoba fizyczna, w ramach kontroli prawidłowości reprezentacji z reguły badaniu podlega złożenie przez tę osobę podpisu na dokumencie wszczynającym postępowanie, a jeśli w jej imieniu działa pełnomocnik, także na dokumencie pełnomocnictwa. W niektórych sprawach zakres wskazanego badania jest szerszy, w szczególności w sytuacji, gdy w imieniu osoby fizycznej działa np. jej przedstawiciel ustawowy.
10. W wypadku działania osób prawnych czy jednostek organizacyjnych, które nie są osobami prawnymi, ale są stronami postępowania, sytuacja jest bardziej złożona.

¹ Zob. np.: https://pl.wikipedia.org/wiki/Julia_Przy%C5%82%C4%99bska

- W takich wypadkach konieczne jest wykazanie, że osoba, która podejmuje działania w imieniu takiej strony, jest do tego umocowana, w szczególności za pomocą odpisu z właściwego rejestru. W sytuacji, gdy stroną jest osoba prawna lub organ administracji konieczne jest wykazanie umocowania osoby piastującej stanowisko organu osoby prawnej oraz organu administracji. Sąd orzekający jest zobowiązany do zbadania umocowania wskazanych osób w zakresie skutecznego dokonywania za podane strony czynności postępowania. Umocowanie osoby powołanej na stanowisko organu osoby prawnej lub piastuna organu administracji jest koniecznym warunkiem prawidłowego dokonywania czynności przez stronę.
11. W każdym wypadku czynności przed sądem administracyjnym muszą zostać przeprowadzone z udziałem strony. Organowi administracji przysługują więc prawa procesowe związane z koniecznością przeprowadzenia z jego udziałem postępowania. W sytuacji, gdy chodzi o istniejący organ, którego status, jak też sposób działania, został uregulowany we właściwych przepisach prawa publicznego, w tym także ustrojowego, konieczne staje się dokonanie oceny w zakresie dotyczącym prawidłowego sposobu dokonywania czynności przez taką stronę, a więc również zbadanie, czy osoba fizyczna, przez którą taka strona powinna działać w postępowaniu, została prawidłowo powołana na stanowisko organu będącego stroną postępowania. Powinno więc zostać zbadane czy osoba będąca piastunem organu będącego stroną jest umocowana do dokonywania czynności procesowych za ten organ. Zachodzi więc w tym zakresie konieczność stosowania przepisów dotyczących powołania takiej osoby na stanowisko organu będącego stroną, także gdy właściwe w tym zakresie są przepisy prawa ustrojowego, a nawet normy rangi konstytucyjnej. Skuteczność powołania piastunów organów nie może być pozostawiona poza zakresem kompetencji sądów administracyjnych, mimo że jej zakres jest ograniczony do określenia sposobu ich działania w postępowaniu z ich udziałem.
12. Właściwe umocowanie do dokonywania czynności procesowych przez wskazane strony jest wykazywane zwykle stosownymi dokumentami, czyli za pomocą odpisu z właściwego rejestru i dokumentem powołania danej osoby, przez właściwy organ, na określone stanowisko.
13. Badanie prawidłowego działania strony nie zawsze jednak jest bezwzględnie ograniczone do analizy wpisów do właściwego rejestru albo też treści aktu powołania danej osoby na określone stanowisko. Uprawnieniem, lecz również obowiązkiem sądu prowadzącego postępowanie, jest badanie prawidłowości umocowania osób powołanych na określone stanowiska nawet ponad treść dokumentów, z których to może i powinno wynikać, jeśli zachodzą okoliczności uzasadniające wątpliwości co do skutecznego powołania osób wpisanych do rejestru, jak również objętych aktem ich powołania na dane stanowisko, zwłaszcza jeżeli z właściwych przepisów wynika, że koniecznym warunkiem jest nie tylko wydanie tego aktu przez właściwy organ, lecz również złożenie wniosku przez inny podmiot, którego kompetencje mają w tym zakresie charakter wyłączny.
14. Na sądzie orzekającym ciąży także obowiązek czuwania, by organ administracji był reprezentowany w postępowaniu przez właściwie umocowaną osobę. Zakres tej oceny obejmować jednak powinien sprawdzenie, czy osoba fizyczna, przez faktyczne działanie której mogą zostać podjęte czynności procesowe za organ administracji, została powołana na stanowisko piastuna organu. Zagadnienie prawne, które wymaga w takim wypadku rozstrzygnięcia, sprowadza się natomiast do zakresu oceny, która powinna zostać przeprowadzona przez sąd na potrzeby

ustalenia skuteczności powołania osoby na stanowisko, z którym należy łączyć uprawnienie dotyczące dokonywania czynności za organ administracji posiadający status strony. Samo przedstawienie aktu powołania danej osoby na określone w nim stanowisko nie zawsze jest wystarczające, zwłaszcza gdy złożony dokument nie może korzystać z domniemań związanych z dokonaniem wpisu w rejestrze, z którym zostało powiązane domniemanie jego zgodności ze stanem rzeczywistym i jego aktualności. Domniemanie przewidziane w art. 106 § 4 P.p.s.a. może zostać skutecznie wzruszone także w postępowaniu, którego główny cel nie polega na rozstrzygnięciu o skuteczności albo o istnieniu czynności odzwierciedlonej w treści dokumentu urzędowego. Okoliczność, że przedmiot sprawy nie był w ogóle związany ze zdarzeniami dotyczącymi obsadzenia wolnego stanowiska Prezesa TK, nie była więc przeszkodą formalną w zakresie ustalenia, przez działanie której osoby czynności w tej sprawie powinien dokonywać Prezes TK jako strona postępowania sądowoadministracyjnego.

15. Ocena prawidłowego umocowania w postępowaniu sądowoadministracyjnym osoby powołanej do piastowania stanowiska w organach państwowych, w tym także Prezesa TK, czyli objętej aktem jej powołania na to stanowisko, pochodzącym od Prezydenta RP, nie była do tychczas przedmiotem analizy. Nie można jednak zupełnie wykluczyć dopuszczalności przeprowadzenia takiej oceny w sytuacji, gdy skuteczne powołanie konkretnej osoby na stanowisko Prezesa TK jest dwuetapowe, jak wynika wprost z treści art. 194 ust. 2 Konstytucji RP. Polega bowiem na powołaniu przez Prezydenta jednego z sędziów Trybunału Konstytucyjnego spośród kandydatów przedstawionych przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału, a nie na powołaniu dowolnej osoby albo sędziego nieprzedstawionego przez Zgromadzenie jako jeden z co najmniej dwóch kandydatów na to stanowisko. Akt wydany przez Prezydenta może więc nie stanowić aktu powołania danej osoby na to stanowisko, jeżeli wskazany w nim sędzia Trybunału Konstytucyjnego nie zostałby przedstawiony przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału jako kandydat na to stanowisko albo gdyby została w tym charakterze przedstawiona osoba niebędąca sędzią Trybunału, ewentualnie gdyby taka osoba została powołana, mimo że nie została przedstawiona przez Zgromadzenie Prezydentowi. Do skutecznego jej powołania konieczne jest więc przeprowadzenie dwuetapowego postępowania w stosunku do osoby będącej sędzią Trybunału, czyli z udziałem Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału i Prezydenta RP. Gdyby więc akt powołania danej osoby na to stanowisko, mimo przedstawienia kandydatów przez Zgromadzenie Ogólne Trybunału, został wydany przez inną osobę niż Prezydenta RP, nawet powołanej na inne najwyższe stanowisko państwowe, objęta nim osoba nie nabyłaby statusu Prezesa TK. Nie mogłaby też podejmować za taką stronę czynności postępowania sądowoadministracyjnego. Przyczynę nienabycia takich uprawnień przez podaną osobę może więc stanowić nie tylko nieistnienie aktu jej powołania przez Prezydenta RP na to stanowisko, lecz także brak czynności, która w art. 194 ust. 2 Konstytucji RP została określona jako „*przedstawienie kandydatów przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału Konstytucyjnego*”. Zbadanie, czy ten warunek został spełniony, również na potrzeby wskazania osoby uprawnionej do tego, aby dokonywać czynności za Prezesa TK będącego stroną postępowania sądowoadministracyjnego, wymaga tym samym nie tylko stwierdzenia, że konkretna osoba została objęta aktem jej powołania przez Prezydenta RP na to stanowisko, lecz także ustalenia, że została przedstawiona przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału jako wybrany spośród sędziów kandydat na to stanowisko. W sytuacji, gdy

żaden inny organ, w tym też Trybunał Konstytucyjny, nie zajął w tym zakresie stanowiska w sposób właściwy dla zakresu oraz sposobu jego działania, nawet sąd administracyjny na etapie określenia sposobu działania przez Prezesa TK jako strony postępowania jest uprawniony i zobowiązany zbadać, czy Prezydent powołał na to stanowisko sędziego przedstawionego jako kandydat przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału. Konieczne jest więc rozstrzygnięcie czy kandydatura osoby objętej aktem Prezydenta o jej powołaniu na to stanowisko została przedstawiona przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału. Tym samym konieczne jest rozstrzygnięcie, czy w dniu 20 grudnia 2016 r. przeprowadzone zostało Zgromadzenie Ogólne Sędziów Trybunału w rozumieniu przepisów, które w tym czasie regulowały sposób jego zwołania, przeprowadzenia oraz podjęcia decyzji o wyłonieniu kandydatów na to stanowisko, jak również czy właściwi kandydaci zostali przedstawieni zgodnie z tymi przepisami Prezydentowi, czyli czy wypełnione zostały oba konieczne etapy powołania Prezesa TK zgodnie z art. 194 ust. 2 Konstytucji RP po zwolnieniu tego stanowiska przez Andrzeja Rzeplińskiego.

16. Dla takiej oceny konieczne jest sprowadzenie wnioskowanych przez Skarżącego akt postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie.
17. Z dokumentacji złożonej do akt tej sprawy wynika, że dnia 20 grudnia 2016 r. odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, którego dotyczy art. 21 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 2074). Z protokołu obrad tego Zgromadzenia wynika, że w posiedzeniu tym uczestniczyło 14, spośród 15 sędziów Trybunału. Nie uczestniczył w tym posiedzeniu sędzia Stanisław Rymar. W dacie tego posiedzenia Zgromadzenia nie obowiązał żaden przepis zezwalający na przeprowadzenie Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego bez udziału wszystkich 15 sędziów Trybunału. W sytuacji, gdy jako kandydat na wolne stanowisko Prezesa Trybunału została przedstawiona osoba, która uzyskała jeden głos poparcia, usprawiedliwiona nawet nieobecność na Zgromadzeniu jednego tylko sędziego mogła wpłynąć na to, które osoby zostały przedstawione jako kandydaci na to stanowisko. Mogła też wpłynąć na wybór dokonany przez Prezydenta na wolne stanowisko Prezesa TK.
18. Po drugie, z protokołu obrad tego Zgromadzenia wynika, że co prawda odbyło się głosowanie nad kandydaturami na stanowisko Prezesa TK, lecz nie została jednak podjęta uchwała Zgromadzenia o przedstawieniu Prezydentowi kandydatów na stanowisko Prezesa TK przewidziana w art. 21 ust. 8 ustawy z 13 grudnia 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Z przepisu tego wynika, że jeżeli liczbę głosów wymaganą ust. 7, uzyskał jeden sędzia Trybunału, Zgromadzenie Ogólne przedstawia w formie uchwały jako kandydatów na stanowisko Prezesa TK sędziego, który uzyskał wymaganą liczbę co najmniej 5 głosów, i sędziego Trybunału, który zdobył najwyższe poparcie spośród sędziów, którzy nie uzyskali wymaganej liczby 5 głosów. Akt głosowania nad kandydaturami nie może być utożsamiany z podjęciem uchwały o przedstawieniu kandydatów na stanowisko Prezesa TK. Wynik głosowania pozwala bowiem na określenie treści uchwały. Podjęcie uchwały przez organ kolegialny jest zaś odrębnym aktem. Do podjęcia uchwały dochodzi wówczas, gdy za jej przyjęciem opowiedziało więcej niż połowa ogólnego składu organu

- kolegialnego. Nawet więc gdyby uznać, że głosowanie na poszczególnych kandydatów obejmowało również podjęcie uchwały o przedstawieniu kandydatur wyłonionych przez głosowanie, brak byłoby podstaw do uznania, że za uchwałą tej treści opowiedziały się większość osób uczestniczących z Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów Trybunału Konstytucyjnego.
19. Po trzecie, z treści protokołu Zgromadzenia z 20 grudnia 2016 r. wynika, że w Zgromadzeniu Ogólnym uczestniczyły oraz oddały głos osoby, które zostały wybrane przez Sejm VIII kadencji na obsadzone stanowiska sędziów Trybunału, tj. Mariusz Muszyński, Henryk Cioch i Lech Morawski. Nie uczestniczyły w tym zgromadzeniu osoby wybrane wcześniej przez Sejm VII kadencji na stanowiska sędziów Trybunału Konstytucyjnego, czyli Andrzej Jakubecki, Roman Hauser i Krzysztof Ślęzak. Wybór przez Sejm VII kadencji tych osób na sędziów Trybunału Konstytucyjnego został tymczasem kilkakrotnie, chociaż pośrednio, potwierdzony w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt K 34/15; wyrok z dnia 9 grudnia 2015 r., sygn. akt K 35/15; wyrok z dnia 9 marca 2016 r., sygn. akt K 47/15; wyrok z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt K 39/16; postanowienie z dnia 7 stycznia 2016 r., sygn. akt U 8/15). Ponadto jedna z osób, która została wybrana na obsadzone stanowisko sędziowskie przez Sejm VIII kadencji, została uznana przez Prezydenta za drugiego kandydata na wolne stanowisko Prezesa TK. W świetle podanych orzeczeń Trybunału, zachodzić więc może wątpliwość, czy Prezydentowi RP zostały przedstawione kandydatury dwóch sędziów Trybunału, a więc czy została spełniona przesłanka, która wprost wynika z art. 194 ust. 2 Konstytucji RP.
20. W art. 21 ust. 2 ustawy przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2016 r. znalazło się upoważnienie osób wybranych przez Sejm VIII kadencji do udziału w Zgromadzeniu Ogólnym mającym na celu wyłonienie kandydatów na stanowisko Prezesa TK. Nie musi to jednak oznaczać pominięcia sędziów, którzy zostali wybrani przez Sejm VII kadencji, a następnie zastąpieni osobami wybranymi przez Sejm VIII kadencji, czyli na stanowiska obsadzone. W wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt K 34/15, Trybunał Konstytucyjny wyraźnie stwierdził, że nabycie statusu sędziego Trybunału następuje w momencie zakończenia procedury wyboru kandydata na sędziego przez Sejm. Osoby wybrane na sędziów Trybunału przez Sejm VII kadencji mogły więc ten status nabyć 8 października 2015 r. Trybunał wskazał ponadto w powołanym wyroku, że uchwała Sejmu w tej materii jest definitywna. Nie podlega więc wzruszeniu. Uznał zatem, że Sejm nie może odwołać dokonanego wyboru, unieważnić go, stwierdzić jego bezprzedmiotowość czy też w późniejszym terminie dokonać jego konwalidacji.
21. Po czwarte zaś, Zgromadzenie Ogólne przeprowadzone 20 grudnia 2016 r., na którym odbyło się głosowanie nad kandydaturami na stanowisko Prezesa TK, zostało zwołane przez osobę, której Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powierzył pełnienie obowiązków związanych ze zwołaniem Zgromadzenia Ogólnego mającego na celu wybór kandydatów na wolne stanowisko Prezesa TK, lecz z udziałem wszystkich sędziów, który złożyli ślubowanie przed Prezydentem, w sytuacji, gdy w Zgromadzeniu tym nie brał udziału sędzia Stanisław Rymar, czyli gdy uprawniony do zwołania tego zgromadzenia, a przede wszystkim do przewodniczenia Zgromadzeniu zwołanemu na 20 grudnia 2016 r. był tylko Wiceprezes Trybunału. Stanowisko to było bowiem obsadzone w dacie przeprowadzenia Zgromadzenia bez udziału wszystkich sędziów

- Trybunału, którzy złożyli ślubowanie przed Prezydentem RP, nawet jeżeli nie mogły w tym zgromadzeniu uczestniczyć osoby, który nie złożyły takiego ślubowania po ich wybraniu na to stanowiska sędziów Trybunału przez Sejm VII kadencji.
22. Skuteczność uchwał tego Zgromadzenia nie była przedmiotem osobnych analiz w dotychczasowym orzecznictwie. Nie można wykluczyć, że mogłyby mieć znaczenie w tym zakresie zasady, które zostały wypracowane przez judykaturę na tle uchwał innych organów kolegialnych. W wyroku z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 176/13, Sąd Najwyższy uznał, że uchwała powzięta na zgromadzeniu wspólników wadliwie zwołanym przez osobę do tego nieupoważnioną, w tym jednego z członków zarządu wieloosobowego, jest nieważna i może stanowić podstawę wytoczenia powództwa o stwierdzenie jej nieważności. Sprzeczność uchwały z prawem w rozumieniu art. 252 k.s.h. oznacza jej niezgodność z normą merytoryczną lub kompetencyjną. Może więc odnosić się do treści uchwały oraz sposobu zwoływania i obradowania zgromadzenia organu kolegialnego i trybu podjęcia uchwał (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., I CSK 530/09, OSNC 2011, nr 3, poz. 36).
23. Na gruncie prawa spółdzielczego, w wyroku z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1062/00, Sąd Najwyższy stwierdził, że w tych spółdzielniach, w których zarząd jest wieloosobowy, decyzje w sprawach, dla których zastrzeżona jest kolegialność, w tym zwołania walnego zgromadzenia, zarząd podejmuje *in corpore* w formie uchwały. (...) W tym wypadku zwołanie walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli członków) spółdzielni na podstawie jednoosobowej decyzji prezesa zarządu powoduje, jak uznał Sąd Najwyższy, że zgromadzenie nie jest uprawnione do podejmowania jakichkolwiek uchwał. Ich podjęcie w taki sposób jest bezskuteczne. Takie uchwały nie mogą więc wywoływać żadnych skutków prawnych.
24. Ocena upoważnienia w zakresie dokonywania czynności za Prezesa TK będącego stroną tego postępowania, czyli ustalenie, czy osoba, która złożyła oświadczenie o udzieleniu pełnomocnictwa w niniejszej sprawie była do tego umocowana, powinna zostać przeprowadzona przez Wojewódzki Sąd Administracyjny.
25. Precedensowy charakter zaprezentowanych problemów prawnych, jak również przekonanie Skarżącego, że rozstrzygnięcie przedmiotowych kwestii powinno nastąpić na najwyższym poziomie kompetencji, aby mogły nabrać właściwego znaczenia oraz kształtować praktykę sądów administracyjnych, sądów powszechnych i innych właściwych organów, sprawiły, iż zaszła konieczność złożenia niniejszego wniosku.
26. Zgodnie z art. 49 § 1 P.p.s.a. „Jeżeli pismo strony nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych, przewodniczący wzywa stronę o jego uzupełnienie lub poprawienie w terminie siedmiu dni pod rygorem pozostawienia pisma bez rozpoznania, chyba że ustawa stanowi inaczej”. Zważywszy, że z powyższych rozważań wynika, iż odpowiedź na skargę Skarżącego została podpisana przez wadliwie umocowanego pełnomocnika, należy uznać, że wniosek niniejszy jest uzasadniony.
27. Uzasadniając wniosek o rozpoznanie sprawy na rozprawie i poza kolejnością Skarżący pragnie wskazać na następujące okoliczności.
28. Po pierwsze, wobec orzeczenia Sądu Najwyższego², w którym sąd ten nie rozstrzygnął kwestii, czy Julia Przyłębska jest Prezesem TK, dla zagwarantowania pewności prawa

² Postanowienie SN z dnia 12 września 2017 r. sygn. akt III SZP 2/17.

i jasności sytuacji prawnej obywateli konieczne jest zajęcie stanowiska w tej sprawie przez tutejszy Sąd. Nie wyłącza tej konieczności rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2017 r. sygn. akt K 10/17.

29. Po drugie, jak Skarżący wskazywał w uzasadnieniu skargi, istnieją poważne wątpliwości odnośnie do bezstronności i niezależności Trybunału Konstytucyjnego oraz osoby podającej się za Prezesa TK. Wątpliwości te wynikają, jak wskazywano, ze szczególnych relacji łączących niektórych sędziów Trybunału Konstytucyjnego z prezesem rządzącej partii oraz ministrem – koordynatorem służb specjalnych. Wątpliwości te pogłębiają się w świetle niedawnych publikacji prasowych, wskazujących na agenturalne zaangażowanie Julii Przyłębskiej i Mariusza Muszyńskiego, których kopie załączam. W świetle istniejącego ryzyka, iż, mający gwarantować zgodność ustaw z Konstytucją Trybunał Konstytucyjny, został opanowany przez służby specjalne pozostające pod kontrolą rządu, wniosek o możliwie szybkie rozpoznanie niniejszej sprawy jest w pełni uzasadniony.
30. Skarżący, podzielając wątpliwości doktryny, stoi na stanowisku, iż wybór Julii Przyłębskiej na stanowisko Prezesa TK nastąpił z naruszeniem prawa, a więc Julia Przyłębska nie jest Prezesem TK. Z tego powodu Skarżący załącza odpis niniejszego pisma celem doręczenia go przez Sąd Prezesowi TK. Równocześnie, z ostrożności procesowej oświadczam, iż odpis niniejszego pisma przesłałem listem poleconym panu mecenasowi Bartoszowi Kałduńskiemu.

Adam Kuczyński
Adam Kuczyński
RADCA PRAWNY
WA-9925

Załączniki:

- 1) Wdruk artykułu prasowego;
- 2) Odpis pisma.